

SPRAWOZDANIA I RECENZJE

Sprawozdanie z tomistycznej sesji filozoficznej „Intelligence and Will in Thomas Aquinas” (Inteligencja i wola u św. Tomasza) w Pampelunie (Hiszpania) w dniach 26–27 kwietnia 2018

W dniach 26–27 kwietnia 2018 r. odbył się w Pampelunie międzynarodowy kongres poświęcony tematowi inteligencji i woli u św. Tomasza. Konferencja została zorganizowana przez Wydział Filozofii Uniwersytetu Nawarry oraz tamtejszą Fundację Tomasza z Akwinu, przy współpracy wielu instytucji związanych z myślą św. Tomasza, między innymi polskich — Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Instytutu Tomistycznego w Warszawie. Przewodniczącym kongresu i jego głównym prowadzącym był prof. Enrique Alarcón (Uniwersytet Nawarry). Większość tomistów na świecie zna go przynajmniej wirtualnie — jest on bowiem autorem internetowej strony „Corpus Thomisticum”.

Kongres dotyczył zagadnienia, którego nie da się w żaden sposób ominąć przy poważniejszym studium myśli Akwinaty. Inteligencja i wola należą do zasadniczych cech wszystkich opisanych przez św. Tomasza istot rozumnych: człowieka, aniołów czy samego Boga. Wiążą się one z epistemologią i z teorią działania, a więc szczególnie dotyczą zagadnień

antropologicznych oraz etycznych. Nic więc dziwnego, że taki temat i ważne miejsce na tomistycznej mapie świata przyciągnęło wielu tomistów z różnych krajów — liczba uczestników kongresu przekroczyła sto osób.

Po otwarciu kongresu przez prof. Alarcóna pierwszy z wykładów zatytułowany *Intelligence and Will: Thomas Aquinas on Human Beings as Image of God* (Inteligencja i wola: Tomasz z Akwinu o ludzkich istotach jako obrazie Boga) wygłosił dyrektor Instytutu Tomistycznego w Utrechcie — prof. Henk Shoot. Punktem wyjścia było artystyczne zdjęcie Ger van Elka *The Missing Person* (Brakująca osoba, 1976). Fotografia przedstawia grupę trzech mężczyzn siedzących przy stole, odświętnie ubranych i zwróconych z dużą uwagą ku pustemu krzesłu, na którym — jak możemy sobie wyobrazić — jest obecna tytułowa brakująca osoba. Wszystko, co można o niej powiedzieć, da się wywnioskować wyłącznie na podstawie pozostałych osób. Z pewnością jest to ktoś szczególny dla przedstawionych na zdjęciu postaci ze względu na ich uważność wobec

nieobecnej osoby, dodatkowo wyróżnionej szczególnym miejscem przy stole. W ten sposób zostaliśmy wprowadzeni w tematykę obrazu Boga w człowieku, w duchowych władzach intelektu i woli. Akwinata w kwestii 93 *Prima Pars Summy teologii* rozróżnia trzy rodzaje obrazu Boga w człowieku: obraz w naturze (*imago naturalis*), obraz łaski (*imago gratiae*) oraz obraz chwały (*imago gloriae*). Jest to obraz Boga zawarty w tajemnicy stworzenia człowieka, obraz potencjalnego poznania Boga, aktualizowany dzięki łasce Bożej oraz dopełniony ostatecznie w chwale. Nawiązując do kazania *Ecce rex*, Shoot podkreślił dynamiczny obraz Boga w człowieku. Na zakończenie wyjaśnił kontekst zdjęcia pokazanego na początku: otóż artysta wśród rodzinnych pamiątek znalazł kiedyś zdjęcie własnej rodziny z wyciętą postacią ojca. Opuścił on rodzinę, gdy van Elk miał zaledwie sześć lat. Stało się to inspiracją do pracy nad wspomnianym artystycznym zdjęciem. Może być ono zaproszeniem do refleksji nad nieobecnością Boga w życiu człowieka z powodu grzechu. Bowiem celem istnienia człowieka — co św. Tomasz przedstawia w kwestii 93 *Prima Pars* — jest odzwierciedlenie Stwórcy.

Następnym wykładowcą był ekspresyjny i dowcipny prof. Marco Passarotti z Uniwersytetu Katolickiego w Mediolanie oraz działającego tam Interdyscyplinarnego Centrum Badań nad Informatyzacją Znaków Ekspresji (CIRCSE — Centro Interdisciplinare di Ricerche per la Computerizzazione dei Segni dell'Espressione). Warto zwrócić uwagę na tę instytucję, będącą przedłużeniem prac zainicjowanych przez o. Roberto Busa SJ. Passarotti kontynuuje wielkie tradycje rozwijania nowych technik i możliwości badania tekstów z wykorzystaniem najnowszych

zdobyczy technicznych. Jego projekt „The Index Thomisticus Treebank” daje szereg możliwości komputerowej analizy tekstów Akwinaty. Passarotti wyjaśnił tytuł i zamysł tego projektu: jeśli każde zdanie przedstawimy graficznie w postaci drzewa (Tree), wówczas każdy dłuższy tekst można przedstawić w formie lasu (Treebank), a następnie analizować dzięki komputerowym możliwościom różne jego cechy. Wcześniejsze formy wyszukiwania opierały się na różnych sposobach wyszukiwania słów lub ich kombinacji w zależności od ich odległości między sobą. Komputerowa analiza w oparciu o konstrukcję zdań umożliwiła sprawdzanie ogromnej ilości danych oraz merytorycznych zależności między poszczególnymi słowami i wyrażeniami, a także nowe sposoby prezentowania wyników, na przykład w postaci wykresów bliskości określonych słów. Tego rodzaju metaanalizy stanowią okazję do interdyscyplinarnej współpracy, która staje się coraz bardziej konieczna i użyteczna przy tak zaawansowanych narzędziach. Passarotti zachęcał wszystkich obecnych do porzucenia obaw przed korzystaniem z tego rodzaju narzędzi, pokazując równocześnie potrzebę rozwijania współpracy. Po wykładzie wywiązała się ciekawa rozmowa na temat granic użyteczności tego rodzaju metod: nawet najbardziej zaawansowane metody nie zastąpią bowiem pytania o rolę człowieka, który ma być ostatecznym adresatem oraz interpretatorem określonej treści i znaczenia poszczególnych słów oraz ich odcieni. Nawet teksty św. Tomasza, wraz z jego obiektywnością i formalnym ujmowaniem problemów potrzebują ludzkiej refleksji. Jednocześnie nowe metody umożliwiają nowy sposób zadawania tekstom Tomasza pytań oraz odsłaniają nowe perspektywy i rezultaty.

Kolejny wykład zatytułowany *Rooting of Intelligence and Will in Memory according to Aquinas* (Zakorzenie intelektu i woli w pamięci według św. Tomasza z Akwinu) wygłosił dyrektor Instytutu Tomistycznego w Barcelonie, prof. Enrique Martínez (Unwersytet Abat Oliba CEU, Barcelona). Odwołując się do nauczania założyciela swojego instytutu, jezuitę Ramóna Orlandisa (1873–1958), oraz do Francisca Canalsa Vidala (1922–2009), Martínez zestawił relację intelektu i woli oraz ich jedności w odniesieniu do aktu pamięci w jej augustyńskim rozumieniu. W oparciu o biblijną koncepcję stworzenia świata według liczby, miary i wagi (*mode, species and order*) podkreślony został metafizyczny i triadyczny charakter dobra: bytowy sposobu istnienia (*mode*), gatunkowy (*species*) odwołujący się do formy, oraz wagi odniesienia do doskonałości (*order*). Porządek ten wiąże się ściśle z celowością każdego bytu dążącego do właściwej mu doskonałości. W odniesieniu do stworzenia rozumnego ten sposób bycia przyjmuje szczególny charakter. Chodzi o naśladowanie Boga w poznawczym zwróceniu się ku sobie. Jest to element wykraczający poza ogólność formy i dający odniesienie do indywidualności i wyjątkowości każdego bytu rozumnego. Łącząc ten element z augustyńskim sposobem pojmowania pamięci, Martínez pokazał, że stworzenie rozumne uczestniczy w bycie właśnie dzięki aktom pamięci. W niedoskonały sposób triada *mens, notitia et amor* jako możliwość, podczas gdy doskonałość aktu osiąga triada *memoria, intelligentia et voluntas*. Przy osiągnięciu aktualności pierwsza triada, dotycząca habitualnej zdolności, oznacza jedną rzeczywistość istoty subsystującego ducha habitualnie obecnego dla samego siebie. Aktualność

pamięci oznacza więc aktualizację poznania i miłości do siebie, zawierającej także poznanie innych rzeczy, a w ostatecznym rozrachunku celu ostatecznego. Dzięki tej pamięci można dążyć do poznania siebie prowadzącego do źródła naszego bytu i uczestnictwa w pamięci Boga. Najwyższym wyrazem tego rodzaju pamięci jest przyjaźń, pozwalająca na prawdziwe odnalezienie swojej tożsamości, także w aspekcie filozoficznym. Tym samym nic nie jest bardziej obce prawdziwemu poznaniu filozoficznemu i naukowemu jak wiedza samotna (*solitary knowledge*). Wspólnaturalność (*connaturality*) jest kluczem głębokiego poznania i syntezy aktu intelektu i woli w akcie pamięci, z której te władze wyrastają, łącząc człowieka z mądrością płynącą z serca Boga.

Ze względu na dużą liczbę zgłoszonych referatów przewidziano równoległe sesje paralelne w czterech różnych miejscach. W programie sesji znalazło się łącznie 58 krótkich wykładów (licząc na podstawie programu sesji dostępnego wraz z abstraktami na stronie <http://www.corpusthomisticum.org/RRFF2018/>), które zostały rozłożone po połowie na dwa dni. Sam wygłosiłem referat na temat *The Reciprocal Dependence of Intellectual and Moral Virtues*. Summa Theologiae, I-II, Q. 58, A. 4-5 (Wzajemna zależność cnót intelektualnych i moralnych na podstawie *Summy teologii*, I-II, q. 58, a. 4 i 5).

Pod wieczór wykłady dla wszystkich uczestników kongresu wygłosili ks. prof. Piotr Roszak z Torunia, a następnie prof. Idoya Zorroza z Uniwersytetu w Salamance.

Ksiądz Roszak przedstawił wykład zatytułowany *Regarding esse in propria natura: Truth in Beings and in the Divine Creative Intelligence* (O istnieniu we własnej naturze: prawda w rzeczach oraz w boskiej stwórczej inteligencji).

Święty Tomasz stwierdza, że prawda może być orzekana w różnym stopniu, w zależności od tego, jak bardzo zbliża się do prawdy wzorczej w samym Bogu, będącej miarą prawdy (*mensura veritatis*). Akwinata w artykule 6 kwestii 4 *De veritate* rozważa zagadnienie, czy rzeczy znajdują się prawdziwiej (*verius*) w Słowie, czyli w Chrystusie, czy w sobie samych. Ważne jest szersze spojrzenie na transcendentalny charakter stwórczego działania Boga jako przyczyny wszystkich rzeczy ze względu na częsty błąd, jaki można popełnić, zdaniem Tomasza, nie dostrzegając możliwej różnicy poziomów między zachodzącym skutkiem a jego przyczyną. Innymi słowy, łatwo dokonać redukcijnego sprowadzenia przyczyny do poziomu skutku, co będzie szczególnie błędne wobec stwórczego działania Boga (stworzone skutki nigdy nie odzwierciedlą adekwatnie boskiej natury). Przegląd tekstów paralelnych pomógł starannie odróżnić dwa poziomy: ontyczny i epistemologiczny, oraz zwrócić uwagę na przejście św. Tomasza od przyjmowania wielości idei w Bogu do wielu *rationes*. W ten sposób ontologia Arystotelesa przeważała nad ontologią Platona, jeśli chodzi o filozoficzne zapożyczenia tła Tomaszowej teologii. Zwrócenie uwagi na taki właśnie sposób istnienia świata w Bogu — przez wielość *rationes* obecnych w Słowie — pokazuje dobitnie dodaną wartość teologalną. To właśnie Słowo zatem mogło dokonać naprawy zepsutego ludzkiego świata. Zbawienie w Synu jest możliwe właśnie ze względu na istnienie doskonałego poznania świata przez Boga oraz jego nowego stworzenia dokonanego w tajemnicy wcielenia.

Następnie prof. Idoya Zorroza wygłosiła wykład zatytułowany *On Dominion and Use of the Will in Thomas Aquinas* (O panowaniu nad sobą i użyciu woli

u św. Tomasza z Akwinu). Wykład rozpoczął się od przypomnienia, że rozwój szkoły w Salamance w XVI wieku wiązał się z istotną zmianą metodologiczną zapoczątkowaną przez młodego Franciszka de Vittoria. Przywiózł on ze swoich paryskich studiów propozycję lektury *Summy teologii* św. Tomasza z Akwinu w miejsce lektury *Sentencji* Piotra Lombarda. Miało to szereg reperkusji, między innymi w sposobie ujęcia kwestii posiadania i panowania. Lombard bowiem rozpatrywał to zagadnienie wyłącznie w kontekście kradzieży i restytucji. Akwinata natomiast omawia ją w szerszym kontekście panowania Boga oraz partycypacji w Nim rozumnego stworzenia. Ponadto Akwinata rozpatruje restytucję w kontekście sprawiedliwości rozdzielczej (II-II, q. 62). Wiąże się to ściśle także z modyfikacją pojęcia używania (*using*), które, jak zauważa Brock, jest jednym z najsłabiej opracowanych. Zarysowane przesunięcie akcentów pomogło szkole w Salamance rozwinąć te koncepcje prawnicze, które w pełniejszy sposób łączą rozważania antropologiczne i prawnicze rozwinięte w nowożytności i obowiązujące do dziś.

Obrady pierwszego dnia zamknęła prezentacja książki pamiątkowej *Opere et veritate: Tribute to Professor Ángel Luis González*. Adresat tej książki, prof. González (1948–2016), był zasłużonym profesorem metafizyki Uniwersytetu Nawarry. Pełnił wiele funkcji administracyjnych na uniwersytecie (a nawet państwowych), co w zauważalny sposób przekładało się na wzrost poziomu badań oraz międzynarodowej współpracy. Profesor González otrzymał w 2010 roku tytuł *doctora honoris causa* Uniwersytetu Panamerykańskiego (Meksyk).

Drugi dzień obrad rozpoczął wykład prof. Marka Johnsona (Marquette University), zatytułowany *What does the Intellect*

do to the Will (Jak intelekt działa na wolę). Wykładowca zwrócił najpierw uwagę na to, że współcześnie nastąpiło rozdzielanie i oddalenie pojęć intelektu i woli, szczególnie w teologii i eklezjologii, chcąc podkreślić i przypomnieć wzajemne powiązania i współpracę między duchowymi władzami człowieka. Na początku została przypomniana ontologia: św. Tomasz argumentuje za obecnością woli wszędzie tam, gdzie jest intelekt. Widać to nawet w stwórczej mocy Boga, który poznając potencjalnie wszystko (także rzeczy nieistniejące), nie wszystkiemu udziela faktycznego istnienia. To dokonuje się poprzez akt Jego woli. Stąd wiedza Boga będa przyczyną rzeczy jest nazywana wiedzą aprobuszą (*scientia approbationis*, *Summa Theologiae*, I, q. 14, a. 8). Według zasady *semper prius salvatur in posteriori* (to, co uprzednie, zostaje zawsze zachowane w następczym) akt woli zawsze zakłada uprzedni akt świadomości. Dokonuje się to, jak ujmuje to Akwinata, na zasadzie obecności tego, co jest „uzasadnione w swym uzasadnieniu” (*sicut principiatum in principio*). Innymi słowy: akt woli wyrasta z intelektualnej zdolności jako ze swej zasady. Ta zasada w nim pozostaje i jest jego warunkiem istnienia. To bowiem intelekt dostarcza woli jej przedmiotu (*obiectum*), określając gatunkowość (*specificatio*) otaczającego nas świata i naszych w nim możliwości praktycznych. Intelekt może mówić we własnym języku, jakim jest język bytu i jego ujęć; może jednocześnie przełożyć to na inny język, mianowicie dobra (*bonum*), oraz zwrócić się w ten sposób ku woli. Warto zwrócić uwagę na to, że Tomasz rozróżnia dwie domeny: intelektualnego *specificatio* oraz wolitywnego *exercitium*. To rozróżnienie, jak zauważył Laurence Dewan, domaga się dalszych badań co do swojego źródła.

Kolejny wykład zatytułowany *Knowledge and Love: The Dance of Practical Wisdom* (Poznanie i miłość: Taniec praktycznej mądrości) wygłosił dominikanin, o. prof. Michael Sherwin (Uniwersytet we Fryburgu Szwajcarskim). Punktem wyjścia były dla niego wspomnienia i zdjęcia z jego pobytu w młodości w Hiszpanii, szczególnie regionalne tańce, które stały się dla niego obrazem ilustrującym relację poznania i miłości. Są one bowiem jak partnerzy tańca: w rytmie uczuć i wyborów kroki należą do intelektu i woli, gdzie w różnych momentach różne władze przejmują inicjatywę. Aby uniknąć nieskończonego regresu, ludzkie władze potrzebują być zakorzenione w naturze oraz w Bogu, z których pochodzi pierwszy ruch. Zasadniczo Tomasz przyznaje obiektywny (*simpliciter*) prymat intelektu wobec woli, choć zauważa, że w znaczeniu względnym (*secundum quid*) wola bywa niekiedy pierwsza, na przykład skłaniając rozum do rozeznania. Naturalna inklinacja jest zasadą ruchu woli, którą trzeba odróżnić od aktu wyboru. Człowiek może umieścić drugą osobę w centrum miłości duchowej, co wpływa dalej na sposób przeżywania i porządku działania. Sherwin zilustrował to przykładem wyboru, jaki może mieć człowiek pomiędzy żoną, z którą żyje na co dzień i do której jest przyzwyczajony, oraz atrakcyjną sekretarką. Budzące się w nim uczucia mogą być pokierowane przez wolne wybory; nie tworzą w człowieku jakiejś determinującej go konieczności. Prawdziwa miłość polega na zachowaniu zasady przyjaźni: pragnienia dobra dla drugiej osoby jako całości. Za tą duchową miłością w rytm świadomych i dobrowolnych wyborów (w podanym przykładzie będzie to konsekwentna wierność żonie) z czasem podąży także uczuciowość i zmysłowość (kierując ich

poruszenia na nowo ku ożywieniu relacji małżeńskiej i wygaszając nieuporządkowane pragnienia). Niższe władze ze swojej natury dążą do poddania się wyższym.

Kolejnym wykładowcą był sam przewodniczący kongresu, prof. Enrique Alarcón. Książd prof. Piotr Roszak, prowadzący główne obrady tego dnia, przedstawił go niemal na zasadzie *via negativa*: prof. Alarcón nie jest ani dominikaninem, co widać, ani filozofem hermetycznym, ponieważ korzysta z najnowszych osiągnięć humanistyki cyfrowej, ani wreszcie nie ogranicza się do jednego tematu: potrafi bowiem harmonijnie łączyć tomizm np. z badaniami nad historią grobu św. Jakuba.

Alarcón przedstawił wykład *The Founding Radicality of Intelligence and Will in Aquinas's Metaphysics of Esse* (Fundamentalne ugruntowanie inteligencji i woli w metafizyce aktu istnienia u Akwinaty). Najpierw zwrócił on uwagę na to, że metafizyczne podstawy bynajmniej nie są dla nas oczywiste. Jako oczywiste traktujemy doświadczenia zmysłowe, z nimi bowiem mamy do czynienia na co dzień. Przechodząc jednak do domeny prawdziwej wiedzy oraz właściwej jej oczywistości, potrzebujemy dużej intelektualnej ostrożności i metodologicznej dojrzałości, aby umieć abstrahować od narzucającego się nam doświadczenia zmysłowego i jego poziomu oczywistości. Prowadzi to do kontemplacji bytu jako odróżnionego od niebytu, stanowiącego zarówno pełnię, jak również uzasadnienie dla tych wszystkich bytów i zjawisk, które nie mają pełni bytu same z siebie. Różnorodność stworzeń oraz ich niekonieczność domaga się ufundowania na tym, co istnieje jako ich synteza i pełnia. To, co napotykaemy jako rozproszone doskonałości obecne w znanym nam

świecie, potrzebuje istnieć gdzieś w swojej pełni i zjednoczeniu. W szczególności sposób dotyczy to inteligencji oraz woli. I bynajmniej byt ostateczny nie ma być prostą sumą wszystkich poszczególnych rzeczy oraz ich doskonałości. Akwinata starannie rozróżnia różne modele relacji części do całości: 1) wirtualna całość, w której można partycypować na różnych poziomach; 2) istotna całość, której części istnieją wyłącznie jako części istoty lub gatunku, który tworzą; 3) całość integralna, której części mogą istnieć z osobna. Każde stworzenie jest częścią. Całość rzeczywistości odpowiada pierwszemu z tych modeli — czystej rzeczywistości bytu, w której stworzone rzeczy mogą w różnym stopniu partycypować. Akwinata wyjaśnia także to, w jaki sposób byt jest zarówno źródłem wspólnotowości stworzenia, jak i różnorodności bytów. Po pierwsze skutki działania Boga są w Nim jako w przyczynie. Po drugie byt w ogólności, przez antonomazję, oznacza również życie i poznanie. Po trzecie poznanie ma swoje własne urzeczywistnienie, co nie wyklucza obecności tego, co poznane, nawet wtedy, kiedy to, co poznane, stanowi odrębną rzeczywistość.

Następnie, podobnie jak poprzedniego dnia, był czas na wykłady w czterech grupach; po nich, na zakończenie zostały wygłoszone dwa gęste filozoficznie wykłady.

Pierwszy z nich, zatytułowany *Transcendental Relation (habitus) in the Intellection Act according to Aquinas* (Transcendentalna relacja (*habitus*) intelektualnego aktu według Akwinaty), wygłosił prof. Francisco León Florido (Uniwersytet Madrycki). Celem wykładu było zwrócenie uwagi na to, w jaki sposób św. Tomasz przejmuje dziedzictwo greckiej filozofii, szczególnie w odniesieniu do relacji transcendentalnej oraz partycypacji.

Arystoteles rozróżnia dwa sposoby rozumienia relacji: po pierwsze chodzi o jedną z kategorii, i oznacza wtedy przypadłościową relację między dwoma bytami dzięki wspólnej im obu jakości. Po drugie chodzi o relację obejmującą całość danej substancji, analogicznie do relacji materii i formy w danej substancji. Jak bowiem transcendentalia obejmują całość bytu, ponieważ wykraczają poza jej części, tak w relacji transcendentalnej chodzi o relację, której podstawa jest identyczna z podmiotem i konsubstancjalna z nim, obejmując go w całości. Tomasz stosuje tę koncepcję Arystotelesa w zawężonym wymiarze, odnosząc ją do pojęć *habitudo*, *similitudo* oraz *intentio*, zastosowanych do relacji między wiedzą i przedmiotem poznania. Partycypacja to także swego rodzaju *habitudo* — czyli określona relacja sposobu istnienia wszystkich rzeczy partycypujących do ich zasady. Warto przypomnieć, że słabszy sens partycypacji jest obecny u Arystotelesa. Widać to na przykładzie ognia. Dla Platona wzorca idea ciepła uzasadnia jakiś udział w niej gorących rzeczy. Dla Arystotelesa natomiast konkretny ogień wywiera skutek na zasadzie przyczyny sprawczej: rodzajowo określa też to wszystko, co czyni rzeczy ciepłymi. Akwinata przejmuje ten właśnie sposób widzenia: ogólna zasada partycypacji polega na tym, że to, co jest pierwsze w danym rodzaju, jest też początkiem, miarą i kresem tego rodzaju. Tomasz poszerza jednocześnie to spektrum: o ile dla Arystotelesa prawda pierwszej zasady jest przyczyną prawd, które stąd następnie wynikają, to dla Akwinaty pierwszą zasadą jest substancjalna boska prawda, która jest przyczyną wszelkiego ludzkiego poznania prawdy w jej specyficznym sposobie bycia odzwierciedlającym pierwszy byt jako przyczynę każdego bytu

i wszelkiej doskonałości oraz wszelkiego dobra. Pozwala to Tomaszowi na takie analogiczne rozumienie aktu stworzenia, które zachowując hierarchiczność, nie ujednoznacza tego, co mówi się o bytowości fizycznej i ponadfizycznej (*supra-physical*) ani też nie traktuje ich jako zupełnie różnych rzeczy.

Profesor Agustín Echavarría (Uniwersytet Nawarry) przedstawił wykład dotyczący skuteczności boskiej woli oraz natury działania przyczyn stworzonych: *Does God Have a Plan B? Efficacy of God's Will and Contingency of Secondary Causes according to Aquinas* (Czy Bóg ma plan B? Skuteczność woli Bożej oraz przypadkowość przyczyn wtórych według św. Tomasza z Akwinu). Na podstawie *De veritate* św. Tomasza można w następujący sposób zrekonstruować spojrzenie na kwestię przedwiedzy Boga oraz jej relacji do sprawczości przyczyn wtórych. Bóg pragnie pewnych skutków działania, które mogą zostać osiągnięte dzięki działaniu przyczyn stworzonych, kieruje zatem natury ku właściwym dla nich dobrom wraz z naturalną dla nich sprawczością, która może być jednak zawodna. Bóg pragnie dla tych przyczyn właściwego im działania oraz wynikających stąd rezultatów, pod warunkiem, że one same nie wniosą przeszkód dla własnego działania i jego sprawczości. Bóg podejmuje w ten sposób pewne ryzyko, że niektóre skutki nie zostaną osiągnięte z powodu tej dodanej wadliwej sprawczości. Nie stoi to na przeszkodzie temu, że realizuje się w całej pełni Jego wola. Na przykład Bóg pragnie swoją uprzedzającą wolą określonego skutku, np. zbawienia Judasza i św. Piotra (A i B). Porusza ich wolę oraz daje im wszystko, co umożliwia realizację tego skutku. Niemniej jednak jeden z nich doprowadza dobrowolnie do braku uniemożliwiającego zrealizowanie

tego skutku, ku któremu prowadzą Boże działania. Drugi z nich nie wnosi tego rodzaju przeszkody i w związku z tym osiąga zbawienie. Skutek B został osiągnięty dzięki bezpośredniemu Bożemu działaniu jako pierwszej przyczyny oraz przy współudziale stworzenia jako drugiej przyczyny. Natomiast skutek A nie zaistniał z powodu braku, za który jest odpowiedzialne samo stworzenie jako główna przyczyna. Wszystko to zachodzi przy odwiecznej obecności Bożego spojrzenia. Można powiedzieć, że Bóg odwiecznie zezwala na to, aby nie zaszło A, swoją pozwalającą i następczą wolą (*permissive consequent will*), i jest to poznanie nieomyłne z warunkową koniecznością (*infallibly and with hypothetical necessity*). Umożliwia to rozróżnienie podwójnego aspektu woli Bożej: pierwotna intencja (dotycząca np. zbawienia wszystkich rozumnych stworzeń) oraz absolutna i następcza, biorąca pod uwagę faktyczne wybory stworzeń, wraz z ich wybrakowanymi

i wadliwymi działaniami. Boski plan opatrności zezwala na to, ponieważ Bóg jest w stanie w swoim odwiecznym zamyśle tak pokierować tymi brakami, aby ujawniło się takie dobro, które nie mogłoby zaistnieć w inny sposób.

W ramach krótkiego podsumowania kongresu prof. Enrique Alarcón podziękował wszystkim uczestnikom. Zwrócił uwagę na dużą frekwencję oraz na merytoryczną wartość głównych wykładów i sesji paralelnych.

Warto podkreślić dobrą organizację konferencji: począwszy od lokalizacji wykładów w niezwykle reprezentacyjnej głównej auli uniwersytetu, po bardzo staranne zestawienie wykładów w sesjach paralelnych czy takie kwestie praktyczne jak dostępność kserokopii głównych wykładów, przełożonych na język angielski, szczególnie w przypadku wyłączenia ich w języku hiszpańskim.

Michał Mrozek OP